

Strumień: Była kaflarnia przekazana do ZGKiM

Data publikacji: 19.08.2015 7:50

Terenem zabudowanym obiektami przemysłowymi byłej kaflarni z pewnością Gmina Strumień nie może się pochwalić. Sprawa kaflarni przy ulicy Kościelnej ciągnie się już od wielu lat. Pomysły na ten obiekt były różne, jakie są aktualne plany? Póki co była kaflarnia została przekazana do ZGKiM.

□

Budynek byłej kaflarni w Strumieniu to swoista kula u nogi tego miasta. Umiejscowiony w centrum z pewnością nie dodaje uroku. Jak poinformowała nasz portal Burmistrz Strumienia Anna Grygierek, obiekt ten został przekazany pod opiekę do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (ZGKiM) w Strumieniu. Temat kaflarni pojawił się przy okazji omawiania wysokości stawek dotacji przedmiotowych dla ZGKiM na 2015 rok. Ustalono wówczas m.in. również stawkę do utrzymania obiektu zabudowań kaflarni. Z uwagi na fakt ponoszenia kosztów związanych z opłacaniem podatku od nieruchomości, oraz utrzymania budynków i terenu, jak również zabezpieczenie obiektu zaproponowano kwotę w wysokości 14 tys. zł rocznie. Stawka do utrzymania zabudowań byłej kaflarni wynosiłaby 2,09 zł /m² – takie informacje pojawiły się w uzasadnieniu do uchwały związanej z dotacją dla ZGKiM, która została przyjęta na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strumieniu.

Czy przekazanie kaflarni do ZGKiM przyniesie jakieś zmiany? Jak podkreśla Burmistrz plany co do tego obiektu, były i są różne. Kaflarnia miała zostać przerobiona m.in. na hotel, czy siedzibę MGOK. Plany spełzły jednak na niczym, a budynek jak stał tak stoi. Obecnie jest w bardzo złym stanie technicznym. **Na modernizację tego obiektu potrzeba sporo pieniędzy. Jak wiadomo czasami łatwiej jest wybudować coś nowego niż rozpocząć remont tego typu obiektów, zwłaszcza o tak dużej kubaturze** – przyznała Grygierek, po czym dodała. **Remont to jedno, a późniejsze utrzymanie obiektu to drugie.**

Miasto nie będzie raczej modernizować obiektu, a pójdzie w kierunku jego rozbiórki. **Podejmujemy działania w takim kierunku aby starać się o rozbiórkę tego obiektu i zagospodarowanie powstałej przestrzeni pod kątem poszerzenia istniejącego parku oraz ewentualnie, docelowe stworzenie tam tej infrastruktury o której od wielu lat się mówi. Mam tutaj na myśli tężnię czy małą architekturę oraz ogólną poprawę estetyki wokół tej przestrzeni. Poprawiona zostałaby również infrastruktura parkingowa wokół Kościoła, bo jak wiadomo zwłaszcza w okresie świąt jest tam mało miejsca** – mówi Grygierek.

Kiedy prace się rozpoczną nie wiadomo. **Na tego typu przedsięwzięcia nawet rozbiórkowe również są potrzebne środki. Trzeba zrobić dokumentację, pozyskać zgody itd. Cała procedura związana, czy z budową nowego, czy rozbiórką starego musi zostać uruchomiona. Wszystkie uzgodnienia muszą być zrobione** – podkreśla Anna Grygierek.